


# BÓG JEST SWOIM WŁASNYM WYKŁADOWCĄ

 Nasz Niebiański Ojciec, Słowo od Ciebie znaczy więcej, niż to, co wszyscy ludzie by mogli kiedykolwiek uczynić lub powiedzieć, ponieważ ludzie oczekują, że zobaczą Ciebie. I my Tobie dziękujemy za to, że są tacy, którzy oczekują, oni czekają aż coś się wydarzy. I kiedy ludzie czegoś pragną, głębina przyzywa Głębiny; musi być Głębina, która odpowie na to wołanie. I właśnie dlatego tu dzisiaj jesteśmy, ponieważ to leżało na sercach tych kaznodziejów i ludzi, żeby nas zgromadzić razem, by prosić o Twoje łaski i błogosławieństwa, wierząc, że będziesz uzdrawiał chorych, zbawiał zgubionych i zmanifestujesz Swoje Słowo.

<sup>2</sup> I my się modlimy, Niebiański Ojciec, żebyś to dla nas spełnił, podczas gdy pokornie oczekujemy na Ciebie, wieczór po wieczorze. Niechaj nastanie takie wylanie Ducha Świętego, żeby każdy z nas był ślepy na wszystkie inne rzeczy wokół niego, z wyjątkiem Boga. Niechaj powstanie taki wielki płacz pomiędzy ludźmi pragnącymi Boga, że to spowodzi przebudzenie w całym kraju i każdy kościół zostanie napełniony ludźmi, grzesznikami wołającymi do Boga o miłosierdzie, a—a Duch Święty będzie uzdrawiał chorych, sprawiając, że chromi będą chodzić, i będą zmartwychwstania, wypełniając te rzeczy, które były obiecane w Twoim Słowie.

<sup>3</sup> Przyjdź Panie Jezu i wypełnij Swoją obietnicę. Przyjdź do nas dzisiaj. Wierzmy, że jesteś ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki, że Twoje obietnice nie mogą zawieść. Zarówno niebiosa jak i ziemia przeminą, ale Twoje Słowo nie przeminie. Niechby nasze umysły były otwarte. Niech przyjdzie Duch Święty i zaorze tę ziemię. Niechby nasze umysły były dzisiaj otwarte na Ducha i moc Bożą, żeby On mógł zmanifestować Swoje obiecane Słowa poprzez nas. Ponieważ prosimy o to w Imieniu Jezusa. Amen.

<sup>4</sup> Więc, dzisiaj wy, którzy śledzicie ten tekst, zwróćmy się do Biblii, do Drugiego Listu Piotra i zacznijmy od 15-go wersetu, będziemy po prostu przez kilka chwil głosić z Pisma.

*Ponadto będę się starał, żebyście po moim odejściu mogli zachować te rzeczy na zawsze w pamięci.*

*Ponieważ myśmy nie poszli za sprytnie wymyślonymi bajkami, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjdzie Pana Jezusa Chrystusa, ale byliśmy naocznymi świadkami jego dostojenstwa.*

5 Lubię to: „naoczni świadkowie.” Nie jakaś bajka. Jesteśmy świadkami tego o czym mówimy.

*Ponieważ on przyjął od Boga, Ojca cześć i chwałę, kiedy go doszedł taki głos od majestatu chwały: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie.*

*A my, będąc z nim na świętej górze, usłyszeliśmy ten głos, który pochodził z nieba.*

*Mamy więc słowo prorockie jeszcze bardziej potwierdzone, a wy chyba dobrze czynicie, trzymając się go niby pochodni, świecącej w . . . ciemnym miejscu, dopóki dzień nie zaświta i nie wejdzie jutrzeńka w waszych sercach.*

*Przede wszystkim to wiedźcie, że żadne proroctwo pisma nie podlega dowolnemu wykładowi.*

*Albowiem dawniej proroctwo nigdy nie przychodziło z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je święci, Boży ludzie, którzy przemawiali poruszeni Duchem Świętym.*

6 Niech Pan doda Swoje błogosławieństwa do Jego przeczytanego Słowa. Więc, zamierzam to sobie obrać jako temat: *Bóg Jest Swoim Własnym Wykładowcą.*

7 Żyjemy w dniu zamieszania. Żyjemy w dniu, w którym mężczyźni i kobiety nie bardzo wiedzą co robić. Wydaje się, że to—to wszystko jest w jakimś wirze. Wszystko, wydaje się, że jest tyle różnych sposobów widzenia. Szatan jest tym, który to robi.

8 Więc, Bóg nie może sądzić ludzi sprawiedliwie, właściwie, dopóki nie będzie jakiegoś standardu, według którego On będzie mógł ich sądzić. A Biblia mówi, że On będzie sądzić wszystkich ludzi przez Jezusa Chrystusa, a Jezus Chrystus jest Słowem. W 1-szym rozdziale Ewangelii Świętego Jana On mówi:

*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Słowo było Bogiem.*

*A Słowo ciałem się stało i zamieszkało między nami . . .*

9 Więc, wszystko, czym dzisiaj jesteśmy, jest wyrażeniem Jego atrybutów. W Bogu. . . Na początku On nawet nie był Bogiem, Bogiem, raczej byśmy Go nazwali „Wiecznym.” On nie był Bogiem, ponieważ słowo (angielskie słowo) *Bóg* oznacza: „obiekt oddawania czci,” a nie było niczego, co mogłoby Mu cześć oddawać. Więc, On był tym Wiecznym, głównym Źródłem całej inteligencji. W tym Źródle całej inteligencji nie było atomu, cząsteczki, ani niczego, nigdzie nie było światła, gwiazd, księżycy, ani niczego innego. Bóg, to co znamy jako Boga, ten wielki Duch, który był Wieczny (nigdy nie miał początku, nigdy nie miał końca), On tam był. A w Nim były atrybuty: to były atrybuty bycia Bogiem, potem atrybuty bycia Ojcem, atrybuty bycia Synem, atrybuty bycia Zbawicielem i

atrybuty bycia Uzdrowicielem. Wszystkie te atrybuty były w Nim. Teraz On . . . Te rzeczy, które zostały odsłonięte i od tego czasu są po prostu Jego zamanifestowanymi atrybutami.

<sup>10</sup> Kiedy mówię *atrybuty*, mam na myśli Jego „myśli.” I *słowo* jest „wrażoną myślą.” Zatem to było w Jego myślach. I kiedy On powiedział: „Niech się stanie,” – stało się. „Niech się stanie” i stało się.

<sup>11</sup> Więc teraz, pamiętajcie, wy chrześcijanie, że byliście Jego myślami zanim powstał świat. Jesteście manifestacją Jego myśli. Zanim w ogóle powstał świat, byliście w Chrystusie (amen), od początku w Bogu. Widzicie, zatem to czyni was Jego poddanymi. Cała ta sprawa to Sam Bóg, który Się tak namacalnie zmaterializował, żeby mógł być dotykany, widziany i – i tak dalej. To jest to czym jest Bóg, całą tą sprawą.

<sup>12</sup> Potem ludzie mówią: „Ta interpretacja . . .” Nie tak dawno temu przemawiałem tutaj na jakimś zgromadzeniu, a pewien mężczyzna powiedział do mnie, powiedział: „Bracie Branham, ty posiadasz złą interpretację. Ty nie interpretujesz Tego właściwie.”

<sup>13</sup> Więc, słyszymy . . . Oni idą do metodystów, a ci mówią: „Baptyści nie interpretują tego właściwie.” Baptyści mówią: „Zielonoświątkowcy nie interpretują właściwie.” Zielonoświątkowcy mówią, że „Jednościowcy nie interpretują właściwie.” Jednościowcy mówią: „Zbory Boże nie interpretują właściwie.” I każdy jeden mówi, że ten drugi tego nie ma.

<sup>14</sup> Bóg jest Swoim Własnym Wykładowcą! On nie potrzebuje, żeby ktokolwiek Go interpretował. On dokonuje Swojej Własnej interpretacji. Kim jest człowiek, żeby miał interpretować Boga? Bóg jest Swoim Własnym Wykładowcą!

<sup>15</sup> Więc, Piotr tutaj mówi, dowiadujemy się, że na początku, kiedy Bóg powiedział: „Niech będzie światło” i tam było światło, to jest ta interpretacja. Kiedy Bóg coś powiedział, a to zostało zamanifestowane, wtedy to jest Boża interpretacja, że Jego Słowo jest prawdziwe. Widzicie? Gdy On powiedział: „Niech będzie światło,” to było najpierw w Jego myślach, zanim się pojawiła taka rzecz jak światło. Gdy On powiedział: „Niech będzie światło,” światło pojawiło się na niebiosach, to jest ta interpretacja. Nikt nie musi tego wyjaśniać, ponieważ Bóg tak powiedział i tam to było. Kiedy Bóg mówi, a to zostaje zamanifestowane, wtedy to jest interpretacją Jego Słowa. Dlaczego ludzie nie mogą tego zobaczyć? Dlaczego ludzie tego nie widzą?

<sup>16</sup> Gdy Bóg daje obietnicę i Bóg mówi . . . Na – na początku, w I Mojżeszowej, On rozdzielił Swoje Słowo dla każdego wieku, podczas gdy Ono zstępowało w dół od początku do końca. I na przestrzeni wieków, świat kościelny miał te wszystkie rzeczy wymieszane przez tradycje i tak dalej, a Bóg zawsze, w Starym

i Nowym Testamencie, posyła na scenę proroków! Słowo Pańskie przychodzi do proroka. Jak On to robi? On manifestuje Słowo Boże. Boża manifestacja mówiąca czy to jest dobre, czy złe. Nikt Tego nie musi interpretować, to Słowo interpretuje Się Samo. Bóg to obiecał i to się dzieje!

<sup>17</sup> Co pomoże mówienie o Tym czegokolwiek innego? Kim jest grzesznik, żeby próbował mówić (podczas gdy Bóg dał obietnicę i Bóg ją wykonuje), że ta interpretacja jest zła? Bóg Osobiście wykonuje Swoją Własną interpretację, interpretując. On nie potrzebuje nikogo, żeby Go interpretował, On interpretuje Samego Siebie przez manifestację tego, co On obiecał uczynić.

<sup>18</sup> Och, gdyby ten zbór mógł tylko to zobaczyć i ujrzeć obietnicę rozdzielone dla każdego wieku! Przez wszystkie inne wieki Bóg posyłał na scenę (nawet poprzez siedem wieków kościoła) i zmanifestował wszystko, co On obiecał zrobić. Wszystko, nie ma ani jednej rzeczy, która by nie była wykonana. Dokładnie! Uczynił to, co powiedział, że zrobi.

<sup>19</sup> Ponieważ, gdy Bóg powiedział, tam, w Izajasza, On rzekł: „Panna pocznie” i ona poczęła. Więc, kto—kto może to zinterpretować? Bóg dokonał interpretacji. On powiedział: „Panna pocznie” i ona poczęła. Więc, kim wy jesteście. . . nie możecie. . . Nic nie można o tym powiedzieć, ponieważ Bóg powiedział, że ona pocznie i ona poczęła. Jednak kościół był za bardzo ślepy, żeby to zobaczyć. Widzicie, oni mieli na ten temat swoje własne poglądy. To było za bardzo—za bardzo inne od tego, czego oni oczekiwali.

<sup>20</sup> Piotr powoływał się na to, mówiąc: „Bóg zmanifestował Chrystusa przez Swoje Słowo, powiedział: ‘To jest Mój Syn umiłowany.’” Ci wierzący tam stali. A Chrystus był manifestacją Boga. On zawsze manifestował Chrystusa przez swoje Słowo, ponieważ Chrystus jest Słowem. On się zawsze manifestuje.

<sup>21</sup> Gdy On powiedział. . . W dniach Noego, Chrystus był w Noem. Wierzycie w to? Noe powiedział: „Będzie padać. Spadnie deszcz, a ziemia zostanie zniszczona.” Deszcz spadł. To nie potrzebowało żadnej interpretacji. Spadł deszcz, ponieważ Bóg w Noem powiedział: „Będzie padać.” On był prorokiem, a dowodem było to, że stało się według jego słów. Więc oni nie potrzebowali tego interpretować.

<sup>22</sup> Może kilku z nich powiedziało: „Ten człowiek nie wie o czym mówi.”

<sup>23</sup> Ale Bóg zawsze obiecywał: „Jeśli pomiędzy wami będzie ktoś duchowy lub prorok, a to, co on powie wypełni się, wtedy słuchajcie tego.” To się zgadza, ponieważ to jest prawda. To musi być w zgodności ze Słowem. I Noe był w zgodności ze Słowem. Gdy prorokował, że nadejdzie deszcz, on spadł. Nie była potrzebna do tego żadna interpretacja, ponieważ to się wypełniło.

24 Izajasz powiedział: „Panna pocznie” i poczęła. Więc, to było strasznie niezwykle. Bo, widzisz, musiało minąć kilkaset lat, zanim ta panna poczęła.

25 To było tak niezwykle, że nawet taki dobry mężczyzna jak Józef, jej mąż, „będąc prawym i nie chcąc jej zniesławić...” Ten dobry człowiek, jakim musiał być w tym czasie Józef, kiedy został umówiony, zaręczony z Marią.

26 Ona była zaręczona. W tamtym czasie zerwanie zaręczyn oznaczało to samo, co popełnienie cudzołóstwa. I oczywiście dla Józefa to wyglądało jakby Maria chciała go użyć jako wymówki, albo dzięki niemu zasłonić swój zły czyn, ponieważ okazało się, że jest matką, niezamężną, tylko zaręczoną. Za taki wybieg zostałaby ukamienowana na śmierć; tak miało się stać, zgodnie z prawem.

27 Jej mąż Józef był sprawiedliwym mężczyzną, bardzo sprawiedliwym mężczyzną. On wierzył Bogu. I wtedy ona na niego spojrziała tymi ślicznymi, dużymi, łagodnymi oczyma i rzekła: „Józefie, Archanioł Gabriel odwiedził mnie i powiedział, że pocznę nie poznając mężczyzny.”

28 Więc, gdyby Józef chociaż zajrzał do Pisma, prorok powiedział, że z nią tak będzie! To był tylko Bóg interpretujący Swoje Własne Słowo! Widzicie? Ale to było za bardzo niezwykle.

29 Tak to się dzieje w każdym wieku. Słowo Boże jest obce dla ludzi; Ono jest zbyt niezwykle. Bóg zawsze czyni coś niezwyklego. Gdziekolwiek jest Bóg, jest coś niezwyklego. To jest niezgodne z systematyką tego świata, ponieważ oni mają wszystko poukładane w taki sposób, jaki uważają za właściwy. Jednak Bóg przychodzi i czyni to niezwykle.

30 „Jak ta panna by mogła począć?” On był szczery, on oczekiwał Boga odnośnie tej rzeczy.

31 Następnie Bóg przemówił do niego we śnie i powiedział: „Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć Marii, twojej żony, ponieważ to, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego. Bóg ją zacienił. To jest to, co się stało.”

32 Czy zauważyliście w jaki sposób Bóg tam postąpił z Józefem? W sposób drugorzędny, przy pomocy snu. Otóż, wiemy, że istnieją sny, wierzymy w sny. Ja wierzę w sny. Były... Bóg zawsze przemawiał do ludzi przez sny. Jednak sny są drugorzędne, widzicie, one mogą być dobre, albo złe, chyba, że zostaną zinterpretowane. Ale on nie potrzebował żadnej interpretacji. To był Bóg, który Osobiście, bezpośrednio mówił do Józefa, ponieważ w tamtym czasie nie było w tym kraju proroka, który mógłby to zinterpretować. Oni nie mieli proroka od czterystu lat. Więc, drugim w kolejności, najlepszym sposobem, jakiego Bóg mógł użyć, żeby zatroszczyć

się o dobro Swojego Własnego syna, było mówienie do Józefa przez sen i to bez interpretacji. Powiedział: „Ta kobieta jest w porządku. Ta Święta Rzecz, która się w niej poczęła, jest Synem Bożym.” Nie było potrzeby jakiegokolwiek interpretacji.

<sup>33</sup> Bóg daje Swoją Własną interpretację uczciwym, szczerym sercom, mężczyznom i kobietom, którzy spoglądają na jakąś tajemniczą rzecz; jeżeli jesteś uczciwy, szczerzy i będziesz wierzył, Bóg ma sposób, żeby ci to wyjaśnić. Po pierwsze sprawdź, czy taka jest obietnica. Gdyby Józef się po prostu cofnął i odszedł od tradycji, a wrócił do Biblii, dowiedziałaby się, że ona to zrobi zgodnie ze słowami Izajasza.

<sup>34</sup> Rzeczy, które były przepowiedziane oraz Jego narodzenie i wszystko na ten temat, było przepowiedziane w Piśmie „przez świętych proroków,” jak powiedział Piotr. I żaden człowiek nie ma prawa do tego dokładać jakiegoś prywatnego wykładu. To jest dokładnie to, co Bóg powiedział, że będzie miało miejsce. On był manifestacją Słowa Bożego, obiecanego na ten dzień. Bóg to powiedział, więc to się stało. To załatwiło sprawę.

<sup>35</sup> Jezus powiedział... Kiedy był na ziemi, oni nie mogli zrozumieć Jego usługi, to było zbyt wielkie, zbyt cudowne (oni nie mogli), raczej fenomenalne. Oni Go nie mogli zrozumieć. On powiedział: „Badacie Pisma!” (Mam nadzieję, że was nie ogluszam kiedy do tego dmucham.) „Badacie Pisma, ponieważ myślicie, że w nich macie Życie Wieczne, a One świadczą właśnie o Mnie.” Widzicie? „Właśnie One wam powiedzą, Kim Ja jestem.”

<sup>36</sup> Widzicie, Bóg przydzielił Słowo. Ten dzień miał być manifestacją Boga, Boga (Emanuela) z nami: „Na Imię Mu będzie Cudowny, Doradca, Książę Pokoju, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny. Na imię Mu będzie *Emanuel*, ‘Bóg z nami.’” Bóg był w Dawidzie. Bóg był w Mojżeszu. Bóg! To jest cały czas Bóg manifestujący Samego Siebie dla tamtego wieku. Lecz ten wiek: „Oto panna pocznie i urodzi Syna, a On będzie Bogiem z nami.”

<sup>37</sup> Właśnie za to Go ukrzyżowali, że czynił Samego Siebie Bogiem, a także za łamanie Sabatu. On był—On był Bogiem ponad Sabatem, On był Bogiem. I On nie był tylko zwykłym człowiekiem albo zwykłym prorokiem (choć był zwykłym Człowiekiem i Prorokiem), ale był Bogiem-Prorokiem. Był wypełnieniem się Słowa, Bóg powiedział, że On dokładnie to uczyni. Powiedział: „Kto z was może Mi zarzucić grzech? Badacie Pisma! Myślicie, że macie w nich Życie Wieczne, a one składają świadectwo o Mnie.” Ale te tradycje — oni żyli w blasku innego wieku.

<sup>38</sup> Tak, jak to głosiłem kilka tygodni temu: „*Żyjąc w blasku.*” Odblask to „miraz,” odbijające się światło słoneczne, i to jest fałszywe. Każdy blask innego wieku jest fałszywym odbiciem. Ludzie zawsze chodzą w czymś, co się wydarzyło lata temu. Luteranie chodzą w blasku Lutra. Światło Lutra



było dobre na jego dzień; Wesley był dobry w swoim dniu a zielonoświątkowcy byli dobrzy w swoim dniu. Wspinamy się po drabinie, żyjemy w innym wieku! Idziemy dalej i dalej, nie możemy ciągle patrzeć się do tyłu.

<sup>39</sup> Kiedy nasze życie się jakoś ułoży, a my myślimy, że wszystko jest na miejscu, wtedy owijamy się w nasze tradycje; i to było w porządku w tamtym czasie, ale my idziemy do przodu! Badajcie Pisma i zobaczcie co jest obiecanie na dzisiaj, a wtedy poznamy gdzie jesteście i możemy stwierdzić na czym stoimy.

<sup>40</sup> Luter; moglibyście zajrzeć do Pisma i zobaczyć ten—ten wiek Sardejski, możecie dokładnie zobaczyć co zostało obiecanie. Zobaczcie jaki rodzaj jeźdźca wyruszył, spójrzcie co wyszło na spotkanie z nim, dokładnie: „spryt człowieka,” reformacja. Patrzcie na Wesley’a i tak dalej. Jak to przechodziło do wieku zielonoświątkowców i dalej przez ten wiek, obserwujcie jak to podróżowało. Popatrzcie do Pism i zobaczcie gdzie jesteście. To jest powód, dla którego Jezus powiedział: „Badajcie Pisma!”

<sup>41</sup> Zobaczcie gdzie jesteście! Wierzę, że właśnie teraz jesteście blisko Przyjścia Syna Bożego. Wierzę, że jesteście w wieku tej—tej godziny, kiedy On się może ukazać w każdej chwili. Wierzę, że to mówi Pismo, iż żyjemy w ostatnich godzinach historii tego świata. Widzę jak te rzeczy nabierają kształtu. Widzę Radę Ekumeniczną prowadzącą wszystkie kościoły do znamienia bestii. Widzę Rzymskie Imperium i to co ono czyni oraz te wszystkie pozostałe. Widzę jak się zgromadzają i zasłaniają to Światło, odcinając się od tej Ewangelii. Każdy będzie musiał do tego należeć i chodzić w ich światłach, albo nigdzie nie będziesz chodził. Widzicie, jesteście na końcu czasu. Nie pozostało nam nic innego, jak tylko trzymać się Boga i wierzyć Jego Słowu. Jego Słowo jest zawsze właściwe.

<sup>42</sup> Laodycejski wiek kościoła, to był jedyny wiek ze wszystkich wieków kościoła, w którym Chrystus został umieszczony na zewnątrz kościoła. Jest na zewnątrz i puka. Co się stało? Rada Ekumeniczna miała Go umieścić na zewnątrz. Biblia mówi, że On będzie na zewnątrz i tak jest. Kogo ona wyizolowuje? Słowo. I On jest Słowem, On zawsze był Słowem i dzisiaj dalej jest Słowem! On jest Słowem.

<sup>43</sup> Biblia mówi: „Słowo jest ostrzejsze, mocniejsze, niż miecz obosieczny,” Hebrajczyków, 4-ty rozdział, „rozpoznające myśli i zamiary serca.” To było Słowo! Owego dnia, kiedy Jezus to powiedział, oni powinni byli wiedzieć Kim On był.

<sup>44</sup> Patrzcie, co On zrobił. Któregoś dnia On tam stał, na początku Swojej usługi. Podszedł do Niego mężczyzna imieniem Szymon, Szymon Piotr. I kiedy Piotr na Niego spojrział, i—i zobaczył Go, Jezus powiedział do niego: „Masz na

imię Szymon i jesteś synem Jonasza.” (On powinien wiedzieć, że Mojżesz powiedział: „Pan, wasz Bóg wzbudzi wam Proroka takiego jak ja i Jego musicie słuchać.”) A tutaj był Mężczyzna, którego nigdy nie widział w swoim życiu, powiedział: „Na imię masz Szymon, i jesteś synem Jonasza.” Ludzie, on od razu poznał, że to nie może być nikt inny. . . Oni nie mieli proroka od setek lat, a tutaj stał Mężczyzna mówiący mu kim on jest. Nic dziwnego, że on to mógł przyjąć!

<sup>45</sup> W tym czasie Filip poszedł i—i znalazł pod drzewem Natanaela, i przyprowadził go do Jezusa. Jezus powiedział: „Oto Izraelita, w którym nie ma podstępu.”

On mówi: „Rabbi, skąd Ty mnie możesz znać?”

<sup>46</sup> On na to: „Widziałem cię pod drzewem, zanim cię wezwał Filip.”

<sup>47</sup> On mówi: „Rabbi! Ty jesteś Synem Bożym! Ty jesteś Królem Izraela.” On wiedział, że tak było! Co? To nie wymagało żadnej interpretacji, Jahwe to powiedział!

<sup>48</sup> Tam stali także ci, którzy w to nie wierzyli. Oni mówili: „Ten Człowiek jest Belzebubem. On ma—On ma jakąś sztuczkę, którą uprawia. On—On jest wróżbitą lub kimś w tym rodzaju.”

<sup>49</sup> Jezus spojrział na nich i powiedział: „Więc, jeśli mówicie przeciwko Synowi człowieczemu, będzie wam to odpuszczone. Ale gdy przyjdzie Duch Święty by czynić tę samą rzecz — powiedz coś przeciwko Temu, a nie będzie ci odpuszczone w tym świecie, ani w przyszłym.” On prorokował o naszych czasach, czasach, które powinniśmy rozpoznać. Ponieważ On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.

Pamiętajcie, to był Jezus Chrystus, który był w Mojżeszu.

<sup>50</sup> To był Jezus Chrystus, który był w Dawidzie. Kiedy Dawid, syn. . . Dawid wyszedł na górę, odrzucony król i płakał nad Jeruzalem, to nie był nikt inny niż Chrystus w nim. Ponieważ około osiemset lat później, Syn Dawida siedział na Górze Oliwnej i patrzył w dół na Jeruzalem, i płakał, mówiąc: „Jeruzalem, Jeruzalem, jak często chciałem was zgromadzić, jak kokosz swoje pisklęta, lecz nie chcieliście!”

<sup>51</sup> Gdy Józef był w więzieniu — to był Jezus. Gdy został sprzedany prawie za trzydzieści srebrników — to był Jezus. Gdy został służącym u Potyfara — to był Jezus. Gdy zasiadł po prawicy Faraona. I gdy wychodził, wszyscy. . . kiedy na głos trąby każdy musiał zgiąć kolano — to był Jezus. Nikt nie mógł przyjść do Faraona, chyba, że przez—przez Józefa; nikt nie może przyjść do Boga, chyba, że przez Jezusa. To był Jezus, Słowo, prorokowane i wypełnione, głoszone w cieniach i typach.

<sup>52</sup> Kiedy Jezus był tu na ziemi, uczynił tą samą rzecz, którą czynili prorocy, dlatego oni poznali, że On był Bożą manifestacją Jego Słowa. To nie wymagało żadnej interpretacji.



<sup>53</sup> Gdy Natanael to zobaczył, padł na kolana i rzekł: „Ty jesteś Królem Izraela, Synem Bożym, Królem Izraela. Rozpoznaliśmy Cię, żaden człowiek nie mógłby tego uczynić.”

<sup>54</sup> Nikodem przyszedł nocą, powiedział w imieniu faryzeuszów to samo. Ale widzicie, oni byli tak zaangażowani w tej ich Radzie Ekumenicznej, że nie mogli Tego przyjąć. On wyraził to, co oni mówili, powiedział: „Mistrzu, my. . .” Kim są ci „my”? Ich rada! „My wiemy, że Ty jesteś nauczycielem, który przyszedł od Boga, ponieważ nikt nie byłby w stanie uczynić tych rzeczy, gdyby Bóg nie był z Nim.” Oni To rozpoznali, oni wiedzieli co To było, jednak byli w to tak bardzo zaangażowani.

<sup>55</sup> I Bóg, w ciągu ostatnich czterdziestu lat, wstrząsnął tym narodem przez chrzest Duchem Świętym, jednak mężczyźni i kobiety dalej Tego nie mają, ponieważ są związani z tą samą rzeczą, żyjąc w blasku innego dnia. Co się dzieje? Każdy chce być metodystą, baptystą, prezbiterianinem, luteraninem lub czymś takim. Widzicie, to jest blask.

<sup>56</sup> Oni żyli w blasku dnia Mojżesza. Co on powiedział? On powiedział. . . Oni powiedzieli: „Jesteśmy uczniami Mojżesza.”

<sup>57</sup> On odpowiedział: „Gdybyście znali Mojżesza, znalazłbyście Mnie. Mojżesz o Mnie pisał!”

<sup>58</sup> Gdybyście znali Lutra, rozpoznalibyście ten wiek! Gdybyście znali metodystów, rozpoznalibyście ten wiek! Ponieważ Chrystus pisał o tym wieku! Słowa, które się właśnie wypełniają, mają się wypełnić w tym wieku. Nie ma potrzeby, żeby ktoś To interpretował, Bóg daje Swoją Własną interpretację. Bóg Osobiście interpretuje, ponieważ On jest jedynym, który może To zinterpretować. Boże obietnice zawsze potwierdzają to, co On powiedział, i to jest ta interpretacja.

<sup>59</sup> Więc, Jezus (żeby zaoszczędzić czas), Jezus powiedział w Ewangelii Świętego Jana, w 14 rozdziale, 12-ym wersecie: „Kto wierzy we Mnie, sprawy, które Ja czynię i on czynić będzie.” Czy On to powiedział? To się zgadza. To nie wymaga żadnej interpretacji. Jeżeli ktoś dokonuje tego dzieła, to jest Bóg. Oczywiście!

<sup>60</sup> On także tam powiedział: „Jak było w dniach Lota, tak będzie w czasie przyjścia Syna człowieczego.” Jezus tak powiedział. Czy On to powiedział? Pewnie, On to powiedział! To nie wymaga żadnej interpretacji.

Oni mówią: „Więc, to znaczyło. . .”

<sup>61</sup> To znaczyło dokładnie to, co On powiedział! „Jak było w dniach Lota, tak będzie w czasie przyjścia Syna człowieczego.” Co miało miejsce w dniach Lota? Wróćmy na moment, dowiedzmy się co oni robili.

<sup>62</sup> W dniach Lota były trzy klasy ludzi: wierzący, tak zwani wierzący i niewierzący. Tak jest na każdym zgromadzeniu, ta sama rzecz.

Dowiadujemy się, że Sodomici byli niewierzącymi.

Lot był tak zwanym wierzącym.

<sup>63</sup> Abraham był wierzącym. On był tym, którego przymierze było potwierdzone. On był tym, który oczekiwał obiecanego syna. On był tym, który tego oczekiwał. Amen. (Nie mówię „amen” sam do siebie. *Amen* znaczy „Niech tak się stanie!”) I to się zgadza. Abrahama nie było w Sodomie. Abraham był wyżej, poza Sodomą. On jest typem dzisiejszego Kościoła duchowego.

<sup>64</sup> Lot jest typem kościoła denominacyjnego, który jeszcze był w Sodomie. Zobaczcie, Biblia mówi, że: „Grzechy Sodomy trapiły każdego dnia jego sprawiedliwą duszę.” Dlaczego nie miał dosyć odwagi, żeby przeciwko temu stanąć? Jest wielu dobrych mężczyzn siedzących dzisiaj w kościele, którzy się rozglądają i patrzą na kobiety w szortach, i mężczyzn, którzy robią te rzeczy, a ich członkowie chodzą w niedzielę grać w golfa i urządzają piknik towarzyski, pływanie, i tym podobne rzeczy, zamiast chodzić do kościoła. W środę wieczorem siedzą w domu, oglądają telewizję, zamiast iść do kościoła. Chcieliby na ten temat coś powiedzieć, ale zarząd by ich wyrzucił. O co chodzi? To jest znowu Lot, wygląda przez okno i widzi grzech, ale obawia się nazwać grzech „grzechem”!

<sup>65</sup> Abrahama nie było w tym ich zamieszczeniu, był poza tym. On był typem Kościoła duchowego. Teraz, zobacz, co się stało bezpośrednio w czasie końca, bezpośrednio zanim spadł ogień. A oni byli poganami. To było przedobrazem ognia spadającego na dzisiejszy świat pogański, kiedy królestwa się rozpadną, a oni będą spaleni. „Niebiosa będą płonąć,” mówi Pan, „i oni się spalą w płomieniach ognia.” Tamto było cieniem tego.

<sup>66</sup> Teraz, opiszmy ich. Tutaj Abraham już jest na zewnątrz, nie w Sodomie, on był poza Sodomą. Lot dalej był w Sodomie.

<sup>67</sup> Dziwna rzecz, pewnego gorącego poranka, to mogło być około godziny jedenastej, zobaczył idących trzech mężczyzn, zwykli ludzie idący drogą, ścieżką. Abraham siedział sobie pod dębem i odpoczywał. Prawdopodobnie tego poranka był ze swoim stadem na pastwisku, wrócił prawie w południe. I zobaczył trzech nadchodzących mężczyzn. I on wyczuł, że w tych mężczyznach coś było. O, ludzie!

<sup>68</sup> W Bogu zawsze jest coś, kiedy On przychodzi pomiędzy ludzi, można To odczuć. Oni To rozpoznają. Jest coś, co im mówi, że to jest autentyczne.

<sup>69</sup> Abraham szybko wybiegł i rzekł: „Panie mój, chodź, pozwól, że przyniosę trochę wody, wezmę coś i umyję Twoje nogi, i dam Ci kromkę chleba, a potem będziesz mógł pójść dalej Swoją drogą.” Więc on tam poszedł. On pobiegł do stada, wybrał cielaka i zabił, a sługa go przyrządził. Zszedł do namiotu, powiedział Sarze, żeby zrobiła jakieś ciasto, czy jakiś posiłek, upiekła trochę chleba i placki na piecu. Wyniósł

to na zewnątrz i podał. Kiedy tak siedział i jadł, zaczęli zauważać, że ten Mężczyzna spogląda w kierunku Sodomy. I On powiedział. . .

<sup>70</sup> Pamiętamy, że dwóch z nich poszło do Sodomy. Dwóch poszło do Sodomy. Proszę, nie omińcie tego. Odwołuję się do tego, co powiedział Jezus. Dwóch z nich poszło do Sodomy, żeby wyprowadzić Lota i tych, którzy byli do tego gotowi. I ci dwaj mężczyźni, którzy tam zeszli, zaczęli tam głosić. (A Jeden pozostał z Abrahamem. Zobaczcie jakiego On dokonał znaku.) Oni tam w dole otrzymali znak, to było. . . sodomici zostali porażeni ślepotą. Głoszona Ewangelia zawsze zaślepia niewierzącego. Zauważcie do czego to doprowadziło.

<sup>71</sup> Więc, stał tam Jeden, który dokonał znaku przed Abrahamem.

<sup>72</sup> Więc, czy widzieliście kiedykolwiek, żeby jakiś historyk, sprawdźcie Pisma, sprawdźcie historię, nigdy w wiekach kościoła nie było takiego przypadku, żeby kiedykolwiek jakiś mężczyzna poszedł tam na zewnątrz do świata, do nominalnych kościołów, tam, do denominacji, nigdy wcześniej nie było człowieka którego nazwisko byłoby zakończone tak jak u Abrahama, na h-a-m. Ale dzisiaj mają jednego, G-r-a-h-a-m. To prawda. On tam poszedł i wywołuje ich. On przez to robi wspaniałą pracę. Graham, Billy Graham, Boży sługa, tam na zewnątrz, pomiędzy tymi denominacjami, politykami i tak dalej, uderza w to.

<sup>73</sup> Pewnego dnia chcieli go skłonić, żeby się ubiegał o urząd prezydenta, ale on stanowczo odmówił. Niech Bóg go za to błogosławi. Patrzcie, z powodu przedsiębiorstw produkujących whisky nie był w stanie położyć takiego fundamentu, jaki zamierzał. Oni by stracili miliardy dolarów, ponieważ on by ich tak czy owak wyrugował, te koncerny papierosowe i tym podobne rzeczy. Widzicie, on jest tam, na zewnątrz, jako Boży posłaniec do sodomitów. Dokładnie tak.

<sup>74</sup> Lecz pamiętajcie, był Jeden, który tam pozostał z Abrahamem, inny Mężczyzna, nie tych dwóch, którzy tam poszli, jak ci nowocześni ewangelisci, którzy tam poszli głosić. Zauważcie, tam był Jeden, który tam został. Dwóch poszło *tamtą* drogą, a jeden został *tu* z Abrahamem. I Ten, który został z Abrahamem, dał mu znak.

<sup>75</sup> Teraz uważajcie, on miał na imię „Abram” a jego żona „Saraj” zaledwie dzień lub dwa wcześniej. Bóg mu się ukazał i powiedział: „Zmieniam twoje imię z Abram na Abraham.” (Widzicie, G-r-a-h-a-m ma sześć liter, człowiek.) Ale A-b-r-a-h-a-m ma siedem, siedem liter; h-a-m, kończy się na h-a-m.

<sup>76</sup> Więc, tam wyżej w tym duchowym Kościele, tam był Jeden z Abrahamem, i zwróćcie uwagę na to, co On powiedział.

Powiedział: „Abrahamie,” (nie „Abramie,”) „Abrahamie, gdzie jest twoja żona” (nie „S-a-r-a-j”), „S-a-r-a? Gdzie jest twoja żona Sara?”

<sup>77</sup> Patrzcie, co on powiedział: „Ona jest w namiocie, za Tobą.”

<sup>78</sup> I On rzekł: „Odwiedzę cię. Zamierzam cię odwiedzić.” Patrzcie, zaimek osobowy – Jeden, zgodnie z obietnicą, którą On złożył. To był Bóg! On rzekł: „Zamierzam cię odwiedzić.”

<sup>79</sup> „A Sara (ze zrozumiałych dla wszystkich powodów) śmiała się po cichu sama do siebie, mówiąc: „Ja, stara kobieta, w wieku stu lat, z moim panem,” (którym był Abraham) „tak samo starym, tak jak dawniej, kiedy byliśmy młodymi ludźmi.” Powiedziała: „Jak to, my już nigdy nie możemy zażywać takich przyjemności, ja jestem stara i on jest stary.” I rzekła: „My tego nie możemy robić.” Powiedziała: „Jak? Coś takiego nie może się stać!”

<sup>80</sup> A ten—ten Mężczyzna (Bóg w ludzkim ciele) powiedział: „Dlaczego Sara się śmiała, wątpiąc, mówiąc te rzeczy?” W namiocie, za Nim.

<sup>81</sup> Obserwujcie teraz, czy to nie jest ta sama usługa, jaką miał Jezus Chrystus! On rozglądał się po audytorium i rozpoznawał ich myśli. Powiedział Piotrowi kim był i jak miał na imię jego ojciec. Powiedział Natanaelowi.

<sup>82</sup> Powiedział kobiecie przy studni, kiedy mówiła . . . On rzekł: „Idź, przynieś Mi picie,” albo „Przynieś Mi picie.”

<sup>83</sup> Odpowiedziała: „Panie, nie jest w zwyczaju, żebyś Ty rozmawiał z . . . wy Żydzi rozmawiali z Samarytanami. Pomiedzy nami nie ma żadnych relacji.”

<sup>84</sup> On rzekł: „Lecz gdybyś wiedziała z Kim rozmawiasz, ty byś Mnie prosiła o napój.” Rozmowa toczyła się dalej. Powiedział: „Idź, zawołaj swojego męża i przyjdź tu.”

Odpowiedziała: „Nie mam męża.”

On mówi: „Powiedziałaś dobrze, bo miałaś pięciu.”

Ona na to: „Panie!”

<sup>85</sup> Spójrzcie na tą różnicę pomiędzy nią a nimi-a kapłanami tamtego dnia, radą, żyjącą w blasku innego dnia. Oni powiedzieli: „To jest diabeł!” Oni musieli dać jakąś odpowiedź swojemu zgromadzeniu, ponieważ oni się tego domagali.

<sup>86</sup> Ale co uczyniła ta mała biedna kobieta, to predestynowane Nasienie leżało w jej sercu . . . Ona była chora i zmęczona tym brudem, ona chodziła po ulicach jako prostytutka. I kiedy ona To zobaczyła, powiedziała: „Panie, widzę, że Ty jesteś prorokiem. Nie mieliśmy ani jednego od czterystu lat, a nam mówiono, że kiedy przyjdzie Mesjasz, On będzie czynił właśnie takie rzeczy.” O, ludzie! To Nasienie, które tam leżało podskoczyło do życia! Dlaczego? To nie wymagało żadnej interpretacji.

<sup>87</sup> Jezus powiedział: „Ja, który z tobą rozmawiam, Nim jestem.” To nie wymagało żadnej interpretacji. On uczynił cud i oświadczył, że On był tym Mesjaszem, amen, i złożył świadectwo całkowicie zgodne z Bożą obietnicą: („Pan, Bóg wasz wzbudzi Proroka takiego jak ja,” powiedział Mojżesz). Co to było? Potwierdzenie Pisma!

<sup>88</sup> Ona pobiegła do miasta i rzekła: „Chodźcie, zobaczycie Człowieka, Który mi powiedział wszystko, co uczyniłam. Czy to nie jest Chrystus? Czy to nie jest On? On mi powiedział co uczyniłam.”

<sup>89</sup> Teraz, zwróćcie uwagę, Jezus, to był On w tym Mężczyźnie, który był odwrócony plecami do namiotu i powiedział o czym Sara, tam, w tym namiocie myślała.

<sup>90</sup> Słowo Boże mówi w Hebrajczyków, w 4-tym rozdziale, że. . . On mówi tak: „Słowo Boże jest mocniejsze i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przecinające aż do rozdzielenia szpiku kostnego i rozpoznające myśli, i intencje serca.” To jest Słowo! I za każdym razem, kiedy przychodził prorok, on przychodził ze Słowem i on był Słowem dla tego wieku. A co to przyprowadzało? Prorokującego, który rozpoznawał myśli, które były w sercu.

<sup>91</sup> Tak było z Jezusem Chrystusem, ponieważ On był pełnią Słowa.

<sup>92</sup> Jezus powiedział: „Jak było w dniach Sodomy, tak będzie w czasie przyścia Syna człowieczego.” Duch Boży przyjdzie na ziemię w formie ludzkich istot, Bóg zmanifestowany w ludzkim ciele (Amen! Widzisz to?) i będzie czynił te same rzeczy, które Bóg uczynił w ludzkim ciele, w Sodomie. Pamiętajcie, oni oczekiwali na obiecanego syna. A zaraz po tym, ten obiecany syn przyszedł. To był ostatni znak, który zobaczyła Sodoma i grupa Abrahama przed przyściem obiecanego syna. Czy zauważyliście to? A teraz nastąpiła ta godzina dla duchowego Kościoła.

<sup>93</sup> Ktoś powiedział: „Bracie Branham, czy powiedziałeś, że ‘to był Bóg?’”

<sup>94</sup> Biblia mówi, że To był Bóg! To nie wymaga żadnej interpretacji. On jest Elohim. Abraham tak Go nazwał. Każdy czytelnik Biblii o tym wie. *Elohim*: „Ten samowystarczalny.” On był tym Pierwszym, Ostatnim; Początkiem, Końcem. Elohim! Abraham nazwał Go „Elohim.” Bóg (w hebrajskim dużymi literami), Elohim; właśnie tak jak na początku, „Bóg,” Elohim.

<sup>95</sup> To był Elohim zmanifestowany w ludzkim ciele, noszący ludzką odzież, jedzący ludzki pokarm. Amen! To było znakiem, że w dniach ostatecznych ten Bóg na nowo pojawi się pomiędzy Swoim ludem, w ludzkim ciele! Amen! Jezus powiedział: „Rzeczy, które Ja czynię, wy także czynić będziecie. I jak było w dniach Sodomy, tak będzie w czasie

przyscia Syna człowieczego.” Amen! To nie wymaga żadnej interpretacji; to wymaga manifestacji, to jest to, czego to wymaga. Amen. Czy wy w to wierzycie?

Skłońmy nasze głowy.

<sup>96</sup> Nasz Niebiański Ojciec, przedkładamy Ci dzisiaj Twoją obietnicę, ponieważ Ty to powiedziałeś. Ty to obiecałeś. Nikt oprócz Ciebie nie jest w stanie ożywić Twojego Słowa. Ty powiedziałeś: „Niech będzie światło” i światło się pojawiło. Nikt nie musi tego interpretować, to zostało zmanifestowane.

<sup>97</sup> Tak, jak cytowaliśmy proroka Izajasza: „Panna pocznie” i poczęła; to nie wymaga żadnej manifestacji, ona to zrobiła. To jest to, co się wydarzyło.

<sup>98</sup> Powiedziałeś, że kiedy On przyjdzie, On się urodzi w Betlejem: „Z Betlejem Judzkiego. Czy nie jesteś najmniejszym ze wszystkich książąt Judei, Izraela? Ale z ciebie wyjdzie Władca Mojego ludu.”

<sup>99</sup> To, co On będzie czynił, co będzie wołał na krzyżu, jak będzie skazany, Jego dłonie i stopy będą przebite: „On został zraniony za nasze występki, starty za nasze winy; ukarany został dla naszego zbawienia, a Jego ranami jesteśmy uzdrowieni.”

<sup>100</sup> Jak powiedział Dawid: „Nie zostawię Jego duszy w piekle, ani nie dopuszczę, żeby Mój Święty oglądał skażenie.” I trzeciego dnia, przed upływem siedemdziesięciu dwóch godzin, zanim Jego ciało zaczęło się psuć, Słowo Boże powiedziało, że „On powstanie.” (Oni powiedzieli, że Jego ciało zostało wykradzione; oni dalej w to wierzą.) Jednak my, Panie, wierzymy Twojemu Słowu! Ono zostało zmanifestowane. Jezus Chrystus powstał i powiedział: „Ja będę. . . Oto Ja jestem z wami zawsze, aż do skończenia świata.”

<sup>101</sup> My wierzymy, że Ty dzisiaj tutaj jesteś. My wierzymy, że Ty dzisiaj jesteś tutaj tak samo Jezusem Chrystusem, jak zawsze byłeś. I Ty poszukujesz oczu, rąk, nóg, ust, dusz, i ciał, których będziesz mógł użyć, żeby zmanifestować Samego Siebie. Boże, poświęć nas tego wieczoru, żebyśmy mogli zobaczyć żyjącego Jezusa Chrystusa, żyjącego pomiędzy nami. Niech On przyjdzie! Wtedy powstanie taki głód, jak u tych Greków, którzy owego dnia przyszli i powiedzieli: „Panie, chcemy widzieć Jezusa.” I oni musieli Go zobaczyć. Och, jaki musiał im przejść dreszczyk, kiedy na Niego spojrzeli!

<sup>102</sup> Boże, Ty jesteś dzisiaj taki sam. I Ty obiecałeś, że jeśli tego pragniemy, możemy Cię zobaczyć. „Jeszcze chwila, a świat Mnie widzieć nie będzie” (niewierzący); „lecz wy będziecie Mnie widzieć: bo będę z wami, a nawet w was, aż do skończenia świata.” Wiemy, że jesteś ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.



103 Panie, te Słowa zostały wypowiedziane, to zostało zapisane, teraz niech to się stanie dla Bożej Chwały, żeby pokazać, że On dotrzymuje Swojego Słowa. Amen. Niech was Bóg błogosławi.

104 Zamierzam zwołać kolejkę modlitwy. Myślę że Billy mówił, że rozdał karty modlitwy, jeden do stu, lub coś podobnego. W tym momencie go tu nie ma. Jest... Jaki jest numer karty modlitwy... Niech ktoś spojrzy na drugą stronę swojej... To byłby—To byłby jakiś numer i—i jakaś litera (A, B, C, D, albo... ). Co to jest, A? W porządku.

105 Niech będzie A, numer jeden, dwa, trzy, cztery, pięć. Po prostu rozpoczniemy powstając w ten sposób. A, numer jeden, numer dwa, numer trzy, numer cztery. Cztery, nie widziałem żeby ktoś powstał. Karta modlitwy numer cztery. Jeden, dwa, trzy. Modlitwy... Może oni nie mogą wstać. Jeśli nie mogą, zobaczcie na kartę swojego sąsiada, on może mieć kartę, a może nie móc powstać. Teraz szybko. Tutaj jest cztery. Pięć, karta modlitwy numer pięć. Sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, jedenaście, dwanaście. Po prostu zacznijcie tu teraz podchodzić w miarę, jak wasze numery są wywoływane. Numer jeden, dwa, trzy, po prostu w ten sposób wychodźcie. Karta modlitwy numer jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem, dziewięć, dziesięć, jedenaście, po prostu zajmijcie swoje miejsca. Jedenaście, dwanaście, trzynaście, czternaście, piętnaście, szesnaście, siedemnaście, osiemnaście, dziewiętnaście, dwadzieścia, dwadzieścia jeden, dwadzieścia dwa, dwadzieścia trzy, dwadzieścia cztery, dwadzieścia pięć. Jeżeli ktoś nie może...

106 Widzę tam z tyłu młodego mężczyznę na wózku inwalidzkim. Jeżeli twój numer jest wywołany, synu i—i jeżeli nie możesz wstać... więc, po prostu trzymaj swoją rękę, zatroszczymy się żebyś tam dotarł. Widzicie?

107 Ilu z was tutaj nie ma karty modlitwy, mimo, że jesteście chorzy? Chcemy zobaczyć wasze ręce, gdziekolwiek. Tu, właśnie tu, podnieście swoje ręce. Czy wierzycie? W czasie, gdy oni zwołują ich razem, czy wy wierzycie w To, że On jest ten sam, wczoraj, dzisiaj i na wieki? Ilu z was? Patrzcie na tych usługujących; czy Pismo, bracia, dzisiaj nie mówi, że On jest Najwyższym Kapłanem, który może być dotknięty przez poczucie naszej słabości? Czy to się zgadza? Ilu z was w to wierzy, podniecie wasze ręce? On jest Najwyższym Kapłanem, który może być dotknięty przez poczucie naszej słabości.

108 Więc, jeśli Biblia mówi: „On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki,” ilu z was w to wierzy? Więc, jak On by postępował dzisiaj? On by musiał postępować tak samo, jak wczoraj. Czy to się zgadza? Gdzie On dzisiaj jest? Siedzi po prawicy Majestatu, Jego ciało; a Duch Święty jest tutaj w tym budynku objawiając Go.

109 Zauważcie, teraz patrzcie. Co tam się stało wtedy, gdy pewnego dnia ktoś dotknął Jego szaty, ta kobieta? Moglibyśmy powiedzieć, że ona nie miała karty modlitwy, ale ona dotknęła Jego szaty. A kiedy ona dotknęła Jego szaty, Jezus odwrócił się i rzekł: „Kto Mnie dotknął?”

110 Piotr Go napomniął, mówiąc: „Panie, o co chodzi, to nie brzmi rozsądnie. O co chodzi, każdy próbuje Cię dotknąć. Dlaczego mówisz: ‘Kto mnie dotknął?’”

111 On rzekł: „Ale ja czuję, że osłabłem.” Ilu z was to wie? *Cnota*, to znaczy „moc” wyszła z Niego. „Osłabłem, ktoś Mnie dotknął innego rodzaju dotykem.” Więc On się odwrócił i rozglądał się po audytorium, dopóki nie znalazł tego kanału wiary.

112 Każdy Go obejmował. „O Rabbi, my Ci wierzymy” i tak dalej.

113 Lecz był tam ktoś, kto na prawdę w To wierzył. I ona dotknęła Jego szaty i uwierzyła, że została uzdrowiona, ponieważ powiedziała w swoim sercu, że jeśli to uczyni, wtedy to się stanie.

114 On się odwrócił i rozglądał się po audytorium, dopóki jej nie znalazł i rzekł. . . powiedział, że jej krwotok się zatrzymał a ona została uzdrowiona. Zgadza się? Więc, On się właśnie tak zachowywał pośród tych zgromadzonych.

115 Więc, twierdzą, że On nie jest martwy. On jest dzisiaj tak samo żywy jak zawsze. I Biblia mówi, Jezus Osobiście powiedział: „Jak było w dniach Sodomy, tak będzie w czasie przyjścia Syna człowieczego.”

116 Teraz patrzcie, nie ważne jaki rodzaj daru Bóg ma tam w górze, tam na dole też musi być ktoś, kto na to odpowie. Biblia mówi, że On wszedł do miasta: „Wielu rzeczy nie mógł uczynić z powodu ich niewiary.” Zgadza się? To samo dzisiaj. Musicie Mu wierzyć. Wy po prostu musicie Mu wierzyć. To jest dla was jedyny sposób.

117 Czy kolejka modlitwy jest gotowa? Więc, bądźmy teraz pełni szacunku przez dziesięć minut. Nie wiem czy się tam przebiję, zwołałem około dwudziestu pięciu lub trzydziestu i oni tam stoją. Lecz teraz, w kolejce modlitwy, każdy z was tam, w kolejce modlitwy, kto wie, że jestem dla niego obcy i nic o nim nie wiem, niech podniesie swoją rękę. Każdy jeden w kolejce modlitwy.

118 Teraz tam w audytorium, wy, którzy wiecie, że ja o was nic nie wiem, podnieście wasze ręce. Teraz, teraz, to jest to, co bym chciał powiedzieć przyjaciele, widzicie. Więc to jest to. Wszyscy ci kaznodzieje tutaj na platformie. A Chrystus dał tę obietnicę. Widzicie, to zostało napisane. Kiedy to się miało wydarzyć? W dniach ostatecznych przed Przyjściem Pańskim. Zgadza się? To się wtedy miało stać.

119 Więc, to jest to Słowo przepowiedziane na dzisiaj. Nie luterzańskie światło; nie światło Wesley'a; i nawet nie

zielonościątkowe światło. Ono się teraz posunęło dalej. Więc, luteranie są w porządku; metodyści są w porządku; baptyści są w porządku, oni wszyscy, zielonościątkowcy są fajni. Tego wieczora siedzą tu wszystkie grupy. Nie chodzi o—nie chodzi o—nie chodzi o te jednostki. Co jeśli ten . . .

<sup>120</sup> Metodyście nic się nie da powiedzieć o Lutrze, ponieważ on wierzy w uświęcenie, a Luter nie. Widzicie?

<sup>121</sup> Nie da się nigdy powiedzieć zielonościątkowcowi, że: „uświęcenie to już jest wszystko,” on widział przywrócenie darów. On w to nie będzie wierzył. Nie, on posiada więcej niż to. Widzicie? A to jest ostatni wiek kościoła, jaki mieliśmy i Biblia mówi, że już więcej nie będzie żadnych wieków kościoła.

<sup>122</sup> Lecz będzie zgromadzenie ludzi, widzicie, i tutaj to macie. Więc, pamiętajcie, ostatni znak. Czy my jesteśmy ludem wyglądającym obiecane Syna? Podnieście wasze ręce. Czy wierzycie, że będąc w Chrystusie jesteście Nasieniem Abrahama? Podnieście wasze ręce. Więc, Nasienie Abrahama — przyjmijcie wasz znak! To nie jest na zewnątrz w Babilonie, to nie jest na zewnątrz w świecie denominacyjnym. To jest tu pomiędzy wami, którzy nie jesteście na zewnątrz w tym bałaganie. Wierzcie w to!

<sup>123</sup> Mamy tu kobietę, ona jest dla mnie zupełnie obca, jesteśmy mniej więcej w tym samym wieku. Nie widziałem tej kobiety nigdy w życiu. Gdybym mógł tę kobietę uzdrowić, zrobiłbym to, jeżeli jest chora. Nic o niej nie wiem. Czy widzieliście jak kilka minut temu podnosiła rękę? Nigdy jej nie widziałem. Jest po prostu kobietą, która tam stoi.

<sup>124</sup> Oni tu dzisiaj przyszli i przynieśli pakiet kart modlitwy, wszystkie je wymieszali i dali ludziom. Pierwszy tutaj otrzymał numer jeden, a tam z tyłu numer dziesięć, numer piętnaście, numer siedem, numer . . . właśnie w ten sposób. One wszystkie są każdego dnia mieszane, bezpośrednio przed wami. A kiedy oni są wołani, po prostu wywołuje ich się skądkolwiek. Widzicie? I teraz, nawet nie musicie mieć karty modlitwy, po prostu siedzicie tam i wierzcie. Dlatego nie możecie . . .

<sup>125</sup> Uszczypnijcie się dzisiaj, zobaczcie w jakiej godzinie żyjemy. Widzicie? Więc, to też już się prawie skończyło, przyjacielu. Prawie się skończyło!

<sup>126</sup> Więc, jeżeli Bóg Abrahama wzbudził Jezusa Chrystusa z martwych, a ten Jezus obiecał, że w dniach ostatecznych te same znaki, które Abraham . . . które ten Anioł (którym był Bóg w ludzkim ciele) uczynił przed Abrahamem, tuż zanim przyszedł obiecany syn, Jezus powiedział, że ta sama rzecz będzie miała miejsce dzisiaj.

<sup>127</sup> Więc, widzimy atomy, denominacje i wszystkie te rzeczy oraz ten cały bałagan, w którym żyjemy. Widzimy

tam Billy Grahama, Orala Robertsa oraz tych wszystkich ludzi na zewnątrz; zielonoświątkowego posłańca i posłańca denominacyjnego, widzimy to wszystko, co się dzieje, znak się wypełnia. Billy Graham, teolog, wierzy jota w jotę tak, jak denominacja. Oral Roberts, uzdrowiciel, jota w jotę dokładnie tak samo, jak zielonoświątkowcy. . .

<sup>128</sup> Lecz spójrzcie tutaj, coś jeszcze jest obiecane dla Nasienia Abrahama. Oni są tam, pomiędzy tymi denominacjami; coś musi się wydarzyć *poza* denominacjami, co zgromadzi ludzi. Zostawimy to na jutrzejszy wieczór.

<sup>129</sup> Patrzcie, ja tej kobiety nie znam. Odwróć się plecami do niej. Jeśli Pan Bóg powie coś do tej kobiety, może to są—to są problemy domowe, może finansowe, może to jest choroba; ja nie wiem. Ona będzie wiedziała czy to jest prawda, czy nie.

<sup>130</sup> Jeżeli On dzisiaj uczyni tę samą rzecz, którą uczynił wtedy, czy uwierzysz Bogu, który zgodnie z obietnicą Jezusa Chrystusa miał tutaj być w tych ostatecznych dniach? Ilu wierzy, że żyjemy jak w Sodomie, kiedy cały świat znalazł się w takim stanie jak Sodoma? Ilu z was wierzy, że to, co dzisiaj powiedziałem jest Prawdą? Zatem, dzieci i Nasienie Abrahama, wierzcie Bogu!

<sup>131</sup> Więc, żebyście sobie nie pomyśleli, że usiłuję coś tej kobiecie powiedzieć, patrząc jej prosto w oczy i uprawiać takie rzeczy jak telepatia, albo cokolwiek byście chcieli wiedzieć. Każdy, kto cokolwiek wie o telepatii, powinien to rozumieć dużo lepiej. Widzicie? Widzicie? Czy kiedykolwiek widzieliście telepatę głoszącego Ewangelię? Czy kiedykolwiek widzieliście spirytystę głoszącego Ewangelię, czyniącego znaki i cuda, głoszącego, że Jezus Chrystus jest ten sam? Nie.

<sup>132</sup> Widzicie, to jest po prostu. . .to jest ludzki rozum. Widzicie, oni są ślepi. Czy wierzycie, że oni mogą być ślepi? Biblia mówi, że będą. Czy to się zgadza? „Zuchwali, zarozumiali, miłujący bardziej rozkosze niż Boga, łamiący przymierze, fałszywi oskarżyciele, niepowściągliwi, pogardzający tymi, którzy są dobrzy, przybierający formę pobożności, lecz zapierający się jej Mocy.”

<sup>133</sup> Czy Jezus nie powiedział w Ewangelii Mateusza 24:24, że: „Te dwa duchy w dniach ostatecznych zwiodyby nawet prawdziwych Wybranych, gdyby to było możliwe.”? Ale to nie jest możliwe. Oni byli w Bożych myślach na początku i oni są częścią Boga.

<sup>134</sup> Więc, Boże Abrahama, Izaaka i Jakuba, niech to dzisiaj będzie wiadome, że mówię o Tobie Prawdę. To jesteś Ty Panie. Niechby Twoi słudzy mogli w pokorze odrzucić swoje myśli na bok, żebyś Ty mógł użyć nasze ciała dla Swojej Chwały. W Imieniu Jezusa, Bożego Syna. Amen.

135 Co to jest dar? To nie jest coś, co możesz wziąć, obracać i strugać. Nie, nie. To jest zdolność usunięcia samego siebie na bok, żeby Bóg mógł cię użyć. Dar to tylko odsunięcie samego siebie, wtedy Bóg tego używa.

136 Ta pani za mną zaraz umrze, jeśli nie zostanie uzdrowiona. O tą panią, która jest za mną, modlił się ostatnio inny mężczyzna. Ona ma raka. Rak jest w jej piersi, a także w jej płucach. I niedawno ktoś się za nią modlił, a ona próbuje przyjąć to przez wiarę, że jest uzdrowiona. To jest TAK MÓWI PAN! Czy to prawda proszę pani? [Ta pani mówi: „Tak, to jest prawda” – wyd.] Jeśli tak jest, pomachaj—pomachaj ręką do zgromadzenia. Bóg Abrahama ciągle żyje! W porządku, idź i wierz w to, w co wierzysz, a będziesz zdrowa. Amen.

Czy wy wierzycie? Powiecie: „A co z audytorium?”

137 Ta kobieta, która tu siedzi ze swym . . . na końcu rzędu, ta druga pani, właśnie tam. Kiedy się odwróciłem, właśnie tam zobaczyłem coś, jakąś rzecz wokół jej ramienia, skaczące ciśnienie krwi. Ona ma wysokie ciśnienie krwi. Czy to się zgadza, proszę pani? Podnieś swoją rękę. Jeżeli wierzysz, twoje ciśnienie krwi opadnie. Bóg Abrahama jest ciągle na scenie. On jest dokładnie tym, czym był, Słowem Bożym na ten dzień!

138 Jak się masz? Czy teraz wierzysz? Miej wiarę w Boga! To jest chyba jeszcze dziecko. Bóg zna twoje serce młoda panienko, ja nie znam. Czy wierzysz, że Bóg może mi objawić co jest nie tak? Czy ty Mu uwierzysz, gdy to zrobię? Nie chodzi o ciebie, tu chodzi kogoś innego, to jest twój brat. I on jest w bardzo poważnym stanie, i jest teraz na północy w mieście Tulare. I on jest w szpitalu i ma białaczkę, a lekarze stwierdzili, że umrze. Nie ma nawet cienia nadziei. Tak jest. Czy wierzysz? [Ta pani płacząc odpowiada: „Tak” – wyd.] W porządku. Co masz w swojej ręce? Weź to i połóż to na nim. I nie trać wiary. Wierz! Amen.

139 Czy wierzycie? Nie widziałem tej pani nigdy w życiu. Lecz Bóg jest dalej Bogiem! Więc, powiedz mi jaka ludzka istota może to uczynić? To nie leży w ludzkich możliwościach, żeby to robić. To jest ten Bóg, którego obiecał Jezus Chrystus, że On będzie tutaj w ostatecznych dniach, uwierzytelniając Samego Siebie (wprost przed Nasieniem Abrahama), tak jak to było w dniach Sodomy.

140 Teraz tutaj, nie znam tej pani, jesteśmy sobie obcy, myślę, że spotykamy się po raz pierwszy w życiu. Czy wierzysz, że jestem Jego sługą? Czy wierzysz, że to jest Słowo? I ty wiesz, że jeśli . . . To Słowo ciągle rozeznaje myśli i zamiary serca. Czy to się zgadza? To Słowo jest także Uzdrowicielem, jeżeli możesz w To wierzyć. Wierzysz? Ty także jesteś zacieniona przez ciemny cień. To jest rak. Czy wierzysz, że Bóg może mi powiedzieć

gdzie ten rak się znajduje? On jest poniżej jelit, lekarz tak mówi. Czy teraz wierzysz, że zostaniesz uzdrowiona? Idź i nie wątp ani trochę, a Bóg cię uzdrowi. Amen.

<sup>141</sup> Czy wy wszyscy wierzycie? On obiecał właśnie, dokładnie to uczynić! Miejcie wiarę w Boga, nie wątpcie.

<sup>142</sup> Jesteśmy sobie obcy. Nie znam cię. Jeśli jesteśmy dla siebie obcy, niech zgromadzenie dowie się o tym przez podniesienie ręki. Nigdy w życiu nie widziałem tej kobiety.

<sup>143</sup> Czy wy wierzycie, tam na zewnątrz? Czy wierzycie, że to jest Jezus Chrystus? Co to jest? To jest Jego Słowo. Kiedy ci ludzie To odrzucają, oni nie odrzucają człowieka, oni odrzucają Słowo. To jest to Słowo, które było na zewnątrz i nie mogło wejść z powrotem.

<sup>144</sup> Więc, ta pani jest mi obca. Nie widziałem jej nigdy w życiu. Bóg jest Uzdrowicielem. Tu może nie chodzić o uzdrowienie, może chodzić o coś innego, lecz jeśli Bóg mi wyjaśni jaki jest twój problem, czy będziesz mi wierzyć? Pierwszą rzeczą, o którą chcesz się modlić jest to, że masz chore ucho. Na jedno z twoich uszu nie słyszysz. To się zgadza. To prawda. Następnie, masz jakiś nałóg i chcesz się uwolnić z tego nałogu, to jest palenie papierosów. Włóż teraz swój palec do zdrowego ucha, w porządku, do twojego zdrowego ucha. W porządku. Teraz, wierz Bogu, idź naprzód swoją drogą i nie...i nie będziesz więcej palić żadnych papierosów, jeżeli uwierzysz. Idź i niech cię Bóg błogosławi.

Widzisz co się stało. Czy On nie jest rzeczywisty?

<sup>145</sup> Nie znam cię, jesteśmy sobie obcy. Nigdy w życiu cię nie widziałem, lecz Bóg cię zna. Czy uwierzysz, jeśli Bóg mi powie coś o tobie?

<sup>146</sup> Czy całe zgromadzenie uwierzy? Czy ktokolwiek tam zna tę kobietę? Czy ktokolwiek w zgromadzeniu zna tę kobietę? W porządku, wy wiecie czy to jest prawda, czy nie. To powinno załatwić sprawę. To powinno potwierdzić prawdę.

<sup>147</sup> Możecie teraz widzieć co się wydarzyło w ostatnich kilku minutach. Widzicie? To jest po prostu...chwiję się. Widzicie? Po prostu robi mi się ciemno w oczach. Widzicie, To jest rozpoznawanie-. Widzicie, To jest Duch Święty. To nie ja. To jest Słowo obiecanie na ten dzień. Tego nigdy nie było od czasów Apostolskich, tego nigdy nie było. Lecz tam było powiedziane: „Właśnie przed przyjściem Syna człowieczego. Jak było w dniach Lota, tak będzie przy przyjściu Syna człowieczego.” Niewierzący w To nie wierzą. Nie oczekuje się, żeby oni w To wierzyli. Ale wierzący w To wierzą!

<sup>148</sup> Teraz, jeżeli Duch Święty to objawi, ilu będzie wierzyć z całego serca, możecie podnieść wasze ręce?



149 Miałaś jakąś awarię. Miałaś wypadek samochodowy, to poluzowało kilka kręgów twojej szyi. Masz również ruchomą nerkę. Tak jest, prawda? Wierzysz? Będzie z tobą wszystko dobrze. Chwała Panu.

150 Czy wierzysz, że Bóg uzdrawia chore nerki? W takim razie idź do przodu i przyjmij swoje uzdrowienie.

151 Niech pani podejdzie. Spójrz w tą stronę. Czy wierzysz, że Bóg uzdrawia choroby serca? W porządku, idź swoją drogą i wierz, a z twoim sercem będzie wszystko dobrze.

152 Podejdz tutaj. Czy wierzysz, że Bóg może uzdrowić twoje plecy, sprawić, żebyś wyzdrowiała? To idź na przód i wierz.

Po prostu wierz Bogu, to wszystko, co masz robić!

153 Niech pani podejdzie. Czy wierzysz, że Bóg uzdrawia chore żołądki? Idź, zjedz swoją kolację, wierząc z całego serca.

154 Podejdz. Czy wierzysz, że Bóg może uzdrowić artretyzm? W takim razie idź, wierz, a uzdrowi. . . a Bóg cię uzdrowi.

155 W porządku, podejdz. Czy wierzysz z całego serca? Wierzysz? Znowu artretyzm. Czy wierzysz, że Bóg może cię uzdrowić? Idź naprzód, wierz w To i powiedz: „Dziękuję Ci, Panie.”

Ilu z was wierzy tam na zewnątrz? Wierzycie?

156 Ta pani, która tu siedzi w czerwonej sukience, właśnie tam, podnosi swoją rękę, cierpi na wysokie ciśnienie krwi. Czy wierzysz, że Bóg może cię uzdrowić? Wierzysz? W porządku. Połóż swoje ręce na tą panią obok, tam poniżej i powiedz jej, że z jej głosem będzie wszystko w porządku. Amen.

Tutaj to jest. Amen. Czy wierzycie? Miejcie wiarę!

157 Oto tutaj siedzi mężczyzna, ma krwotoki. Czy pan wierzy, ten, który właśnie tu siedzi? Tak, masz krwotok. Czy wierzysz, że to przejdzie?

158 Ta pani obok ciebie także ma krwotoki, ma też problemy z plecami. Czy wierzysz, że Bóg cię uzdrowi? Wierzysz? Podnieś swoją rękę i przyjmij to. Wierz.

159 Pani obok ciebie ma problem z nogami i biodrem. Czy pani wierzy, że to jest prawda? Czy wierzysz, że zostaniesz uzdrowiona? Dobrze, podnieś swoją rękę i powiedz: „Ja to przyjmuję.”

160 W porządku, ta pani obok ma zakażenie. Młoda pani w okularach, czy wierzysz, że Bóg uzdrowi cię z tego zakażenia? Podnieś swoją rękę i powiedz: „Ja to przyjmuję.” W porządku, wierz w to.

161 Pani obok niej ma problemy z nerką. Czy pani wierzy, że Bóg uzdrowi chorobę nerki? W porządku, podnieś swoją rękę i przyjmij to.

<sup>162</sup> Mała dziewczynka obok niej ma wole. Czy wierzysz, że Bóg cię z tego wola uzdrowi? Podnieś swoją rękę i przyjmij to.

<sup>163</sup> Ilu z was wierzy z całego serca? W takim razie powstańcie na swoje nogi i przyjmijcie to. Powstańcie w Obecności Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba.

<sup>164</sup> W Imieniu Pana Jezusa Chrystusa, niech Duch Święty teraz zstąpi na ten budynek i uzdrowi każdą osobę w Boskiej Obecności!



*BÓG JEST SWOIM WŁASNYM WYKŁADOWCĄ* POL64-0205

(God Is His Own Interpreter)

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama, zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim, w środę wieczorem, 5 lutego 1964 roku, w Kern County Fairgrounds w Bakersfield, California, U.S.A., Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2015 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.

[www.branham.org](http://www.branham.org)

## Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.  
[www.branham.org](http://www.branham.org)